

## GOLDMAN SACHS SZACUJE WARTOŚĆ ZIELONEGO ŁADU NA 7 BLN EURO

---

Zielony Ład UE z wieloletniego planu na rzecz klimatu przerodził się w program gospodarczy, którego całkowita wartość sięgnie 7 bln euro do 2050 r. - ocenia bank inwestycyjny Goldman Sachs.

Jak wskazuje w specjalnej publikacji GS, tyle właśnie powinno kosztować osiągnięcie przez UE neutralności klimatycznej w 2050 r. Według banku, cały Zielony Ład będzie się opierał na dwóch filarach: prywatnych inwestycjach w sektorze energii, które bank szacuje na 3 bln euro, oraz publicznym wsparciu dla rozwoju technologii. Ten element GS ocenia na 4 bln euro.

Jak zauważa bank, prywatne inwestycje na zasadach rynkowych nie będą miały zauważalnego wpływu na rachunki za energię europejskich konsumentów.

Natomiast 4 bln publiczne wsparcie, według banku, trafi na rozpowszechnienie takich technologii jak pompy ciepła czy elektromobilność. Być może tempo użycia tych środków będzie niższe niż prywatnych inwestycji - wskazuje też GS.

Goldman Sachs przypomina, że Komisja Europejska planuje to końca tego roku przygotować ścieżki osiągnięcia ambitnych celów klimatycznych, w tym strategii dla energii wiatrowej i wodoru. Zdaniem banku, odpowiednie prawo wejdzie w życie w I połowie 2022 r., co oznacza, że realne inwestycje przyspieszą od 2023 r., a już w latach 2024-2025 powinny pojawić się pierwsze dodatnie zwroty.

Goldman Sachs przeanalizował też Krajowe Plany na rzecz Energii i Klimatu państwo członkowski UE i ocenia, że do 2030 r. związane z nimi inwestycje w sieci i źródła odnawiane będą rzędu 825 mld euro.

Jednak bank szacuje też, że pełna realizacja Zielonego Ładu może podwoić wartość najbardziej pożądanym inwestycji w obszarach OZE i sieci. W przypadku sieci inwestycje mają skoczyć z 20 do ok. 42 mld euro rocznie.

Bank przewiduje również, że w ślad unijnym Zielonym Ładem podążą kolejne regiony świata. Goldman Sachs przewiduje więc jako jeden ze skutków unijnego planu podwojenie globalnych inwestycji w OZE i sieci.

Analicyści banku ocenili również, że wpływ realizacji Zielonego Ładu na wzrost unijnego PKB będzie maksymalny, gdy najwięcej inwestycji popłynie do sektorów najbardziej pracochłonnych. Szacunki empiryczne wskazują, że sektory budownictwa i zielonych źródeł energii są najbardziej pracochłonne, ponad dwa razy bardziej niż budowa infrastruktury typu drogi czy autostrady - podkreśla bank. Dlatego stymulowanie inwestycji właśnie w nich wywoła największy efekt, jeśli chodzi o tworzenie miejsc pracy - zaznaczyli.(PAP)